

Teza: odmowa wydania dokumentów.

Odmowa wydania przez radcę prawnego oryginałów dokumentów klientowi i ich przetrzymywanie przez 4 lata, ponadto brak jakiegokolwiek refleksji nad własnym postępowaniem, jest poważnym deliktem dyscyplinarnym uzasadniającym wymierzenie kary pieniężnej w wysokości 5000 zł.

WO-68/20

ORZECZENIE
z dnia 22 października 2020 r.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie

w składzie:

Przewodniczący: SWSDJoanna Maruszewska

Sędziowie: SWSDAnna Karaś

SWSD Michał Łukasik / sprawozdawca /

Protokolant: DorotaWaleszkiewicz

przy udziale Zastępcy Głównego Rzecznika Dyscyplinarnego Tomasza Mazurczaka

po rozpoznaniu w dniu 22 października 2020 r. na rozprawie sprawy radcy prawnego M. W. WA- (...) obwinionego o to, że:

od dnia 7 października 2014 r. do dnia wydania orzeczenia przez (...) w W. tj do dnia 10 października 2019 r. pomimo wniosku klienta Wspólnoty Mieszkaniowej (...) przy ul. (...) w W. nie wydał klientowi po zakończeniu stosunku prawnego, na podstawie którego prowadził sprawy, otrzymanych dokumentów wyszczególnionych w postanowieniu Zastępcy Rzecznika Dyscyplinarnego Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. z dnia 20 listopada 2018 r. o przedstawieniu zarzutów

z powodu odwołania Obwinionego od orzeczenia Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) w W. z dnia 10 października 2019 r., sygn. akt D 119/19

orzeka:

1.

utrzymać w mocy orzeczenie Okręgowego Sądu Dyscyplinarnego (...) w W. z dnia 10 października 2020 r., sygn. akt D 119/19,

2.

zasądzić od obwinionego koszty postępowania odwoławczego przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym w kwocie 1340 zł (słownie: jeden tysiąc trzysta czterdzieści złotych) zł na rzecz Krajowej Izby Radców Prawnych w

Uzasadnienie

Orzeczeniem z dnia 10 października 2019 r. Okręgowy Sąd Dyscyplinarny Okręgowej Izby Radców Prawnych w W. w sprawie o sygn. akt D 119/19 uznał obwinionego radcę M. W. winnym zarzucanego we wniosku o ukaranie czynu, który stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn sprzeczny z zasadami wyrażonymi w art. 28 ust. 11 Kodeksu Etyki

Radcy Prawnego, którego tekst jednolity stanowi załącznik do uchwały nr 8/ (...) Prezydium Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 28 grudnia 2010 r. w związku z art. 64 ust. 1 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych i za ten czyn w punkcie pierwszym orzeczenia na podstawie art. 64 ust. 1 i art. 65 ust. 1 pkt 3 ustawy o radcach prawnych wymierzył karę pieniężną w wysokości 5000 (pięć tysięcy) złotych, w punkcie drugim na podstawie art. 65 ust. 2a ustawy o radcach prawnych wymierzył dodatkowo zakaz wykonywania patronatu na okres trzech lat oraz z punkcie trzecim zasądził od obwinionego na rzecz (...) w W. tytułem zwrotu kosztów postępowania dyscyplinarnego kwotę 2000 (dwa tysiące) złotych.

Obwiniony wniósł 24 lutego 2020 r. odwołanie od orzeczenia sądu dyscyplinarnego I instancji zarzucając obrazę przepisów postępowania tj.

1.

art. 439 § 1 pkt 9 kpk w zw. z art. 17 § 1 pkt 6 oraz art. 70 ust. 1 i 2 poprzez nieuwzględnienie z urzędu przedawnienia

2.

art. 439 § 1 pkt 8 kpk w zw. z art. 17 § 1 poprzez nieuwzględnienie z urzędu prawomocnego zakończenia postępowania karnego,

3.

obrazę art. 7 kpk poprzez danie wiary twierdzeniom pokrzywdzonej,

4.

obrazę przepisów kpk poprzez brak prawidłowego wezwania na rozprawę,

5.

obrazę prawa materialnego poprzez naruszenie art. 64 ust. 1 poprzez przyjęcie popełnienia czynu sprzecznego z zasadami etyki zawodu wyrażonymi w art. 28 ust. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego

6.

niewspółmierność orzeczonej kary pieniężnej w stosunku do zarzucanego czynu oraz orzeczonych kosztów postępowania.

W rezultacie, w razie nieuwzględnienia zarzutów wskazanych w pkt 1 i 2 odwołania, wniósł o zmianę orzeczenia i uniewinnienie.

Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie zważył, co następuje:

Odwołanie nie zasługuje na uwzględnienie.

Rozpatrując odwołanie Wyższy Sąd Dyscyplinarny w Warszawie nie podzielił poglądów w nim zawartych i nie znajdując innych podstaw do jego uwzględnienia utrzymał w mocy orzeczenie I instancji.

Z postanowienia o przedstawieniu zarzutów z wniosku o ukaranie wynika, że zarzucany obwinionemu czyn rozpoczął bieg 7 października 2014 r. i trwał do dnia 18

października 2018 r. i polegał na przetrzymywaniu oryginałów dokumentów mimo ustania stosunku prawnego między pokrzywdzoną Wspólnotą a obwinionym.

Z treści orzeczenia (...) w W. wynika, że zarzucany obwinionemu czyn rozpoczął bieg 7 października 2014 r. tj od dnia orzeczenia sprawy dyscyplinarnej D 39/2014 i trwał do dnia wydania orzeczenia 10 października 2019 r.

Podniesiony przez obwinionego zarzut przedawnienia był już przedmiotem rozważań Wyższego Sądu Dyscyplinarnego w Warszawie, który rozpatrywał ten wątek podniesiony w odwołaniu datowanym na 27 września 2017 r. (k. 138-140) na rozprawie 21 lutego 2018 r. w sprawie o sygn. akt WO -157/17 i nie podzielił tego poglądu z uwagi na utrzymywanie stanu naruszenia prawa, co ma charakter deliktu trwałego (k. 171-172). To orzeczenie nie zostało zaskarżone i ostało się w obrocie prawnym wiążąc w tym zakresie niniejszy skład orzekający.

Podobnie ma się sprawa z zarzutem prawomocnego zakończenia postępowania karnego przez tę samą osobę i o ten sam czyn. Ta kwestia także była przedmiotem rozważań (...), który szczegółowo wykazał brak jedności czynu w treści uzasadnienia (k. 172-173). To orzeczenie - jak już wskazano - nie zostało zaskarżone i ostało się w obrocie prawnym wiążąc w tym zakresie niniejszy skład orzekający.

Kwestia dania wiary zeznaniom pokrzywdzonej nie stanowi naruszenia art. 7 kpk wyłącznie z tego powodu. Obwiniony w praktyce - poza wyjaśnieniem zawartym na k. 41-42 - nie uczestniczył czynnie w wyjaśnianiu sprawy, ani przed Zastępcą Rzecznika Dyscyplinarnego, ani przed (...) w W., ani przed (...) w W. mimo tego, że została wszczęta w 2016 r. Sąd dyscyplinarny był zatem uprawniony do wywodzenia, że przedmiotem zwrotu dokumentacji 7 września 2017 była po pierwsze tylko część dokumentacji, a po drugie, że były to kopie. W aktach sprawy brak jest przeciwdowodów, na okoliczność zwrotu wszystkich dokumentów pokrzywdzonej zwłaszcza z racji braku spisu przekazanych dokumentów, a także tego, że zwrot dotyczył oryginałów. Obwiniony nie skorzystał z możliwości zadawania pytań pokrzywdzonej, nie złożył zeznań przez sądem dyscyplinarnym. Tym samym sąd oceniał taki materiał dowodowy, jaki był zgromadzony w toku postępowania. Ten materiał był spójny i nic nie przemawiało za tym, aby zeznaniom pokrzywdzonej odmówić wiarygodności.

Wbrew odmiennym wywodom obwinionego - w ocenie sądu odwoławczego - ustalenia faktyczne poczynione przez Sąd I instancji w sposób jednoznaczny wynikają z dokonanej przez tenże sąd prawidłowej oceny dowodów, która nie przekracza w żadnym stopniu granic swobodnego uznania sędziowskiego określonych treścią art. 7 k.p.k., a jest ona wszechstronna, logiczna i zgodna ze wskazaniami wiedzy i doświadczenia życiowego. Wyższy Sąd Dyscyplinarny w pełni podziela taką ocenę dowodów jako swobodną, logiczną, opartą na przepisach prawa i wspartą zasadami doświadczenia życiowego, zatem jako prawidłową, nie zaś dowolną.

W treści odwołania podniesiono także zarzut braku prawidłowego powiadomienia jednak w treści uzasadnienia obwiniony nie rozwinął tego wątku. (...) stwierdza tylko, że w aktach sprawy znajduje się wezwanie wystosowane do obwinionego pismem z 30 sierpnia 2019 roku, które zostało odebrane przez niego osobiście 16 września 2019 r., jak wynika z podpisu złożonego na tzw „zwrotce”(k.292-293). Ten zarzut zatem także nie może się ostać.

Kolejny zarzut dotyczył obrazy prawa materialnego poprzez naruszenie art. 64 ust. 1 poprzez przyjęcie popełnienia czynu sprzecznego z zasadami etyki zawartymi w art. 28 ust. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, jednakże obwiniony - poza hasłowym sformułowaniem zarzutu - nie przedstawił żadnego jurydycznego wyводу w tej materii. Powyższe powoduje, że skoro (...) akceptuje rozstrzygnięcie zawarte w orzeczeniu sądu dyscyplinarnego I instancji, w tym ze stwierdzeniem, że zarzucany czyn stanowi przewinienie dyscyplinarne jako czyn spreczny z zasadami wyrażonymi art. 28 ust. 11 Kodeksu Etyki Radcy Prawnego, to zarzut nie może się ostać.

Ostatni zarzut dotyczy niewspółmierności orzeczonej kary pieniężnej w stosunku do zarzucanego czynu oraz orzeczonych kosztów postępowania.

Skład orzekający, na podstawie doświadczenia nabytego w toku rozpatrywania wielu spraw dyscyplinarnych z różnego zakresu nie dopatrzył się aby orzeczona kara była niewspółmierna do stopnia zawinienia obwinionego i społecznej szkodliwości czynu, a nadto odpowiada społecznemu poczuciu sprawiedliwości oraz realizuje cele zapobiegawcze i wychowawcze w stosunku do obwinionego. Ma to też związek z postawą obwinionego w toku postępowania, który

poza negowaniem zarzucanego czynu nie ułatwiał prowadzenie sprawy w praktyce ograniczając się do formułowania zarzutów w treści odwołań. Oznacza to też brak refleksji nad popełnionym czynem, braku zrozumienia naganności własnego czynu, dowodzi słuszności orzeczenia kary pieniężnej w wysokości 5000 zł., gdyż brak jest argumentów przemawiających za jej obniżeniem.

W myśl § 1 pkt 1 uchwały nr 86/ (...) Krajowej Rady Radców Prawnych z dnia 20 marca 2015 r. w sprawie określenia wysokości zryczałtowanych kosztów postępowania dyscyplinarnego, zryczałtowane koszty postępowania przed Okręgowym Sądem Dyscyplinarnym wynoszą od 500,00 złotych do 3.000,00 złotych. Biorąc pod uwagę długotrwałość postępowania ustalenie zryczałtowanych kosztów w kwocie 2000 zł nie narusza obowiązujących przepisów.

W związku z tym orzeczono jak w sentencji.

O kosztach postępowania przed Wyższym Sądem Dyscyplinarnym Krajowej Izby Radców Prawnych w Warszawie rozstrzygnięto na podstawie art. 70⁶ ust. 1 - 3 ustawy o radcach prawnych.